

Legenda o Galindzie

Na jeziorze Niegocin, na Wyspie Miłości
rybak z żoną żyją w szczęśliwości.
Trzynaćcie córek rodzicom pomaga
Dumny z nich tato i raduje się mama.

Gdy się starość zbliżała razem uradzili,
że najmłodsza Galinda z nimi pozostanie.
Lecz Galinda już wtedy o opuszczeniu wyspy myślała,
bo w mieście Giżycku Jaśka poznała i się zakochała.

Zrozpaczony ojciec do wiedźmy się udał:
- Ratuj wiedźmo staruszków i spraw jakieś czary!
Więc wiedźma w Galindę się przemieniła
i na spotkanie z Jaśkiem podążyła.

Gdy zakochany Jaśko wiedźmę pocałował,
w żabę się przemienił i w wodzie zanurkował.
Galinda potem długo na młodzieńca czekała,
aż znudzona w jeziorze się wykapała.

Gdy do brzegu dopływała, kumkanie żab usłyszała.
I patrząc w oczy najsmutniejszej żabce,
swojego Jaśka rozpoznała
i z żalu nad jego losem skamieniała.

Dominika Sztonyk, 13 lat

Licencja CC BY-SA Creative Commons 3.0.

